

ABC

NOWINY CODZIENNE

Tylko w soboty i dni przedświąteczne Przedłużenie godzin handlu do godz. 9 wiecz. Nasza ankieta o bolączkach kupiectwa

W numerze wczorajszym podaliśmy opinie szeregu kupców, wyrażających się przeciwko przedłużeniu godzin handlu.

Jak się okazuje, niezyciowy ten projekt, który spotkał się z gorącym protestem ze strony wszystkich zainteresowanych kupców, przemysłowców i personelu zakładów handlowych, ulegnie reformie. Przedłużenie godzin handlu do godz. 9 wieczorem obowiązywać będzie tylko w soboty i dni przedświąteczne.

Dyskusja na temat niefortunne

go projektu, który wywołał poważne zaniepokojenie w sferach kupieckich staje się tem samem zbędną. Ponieważ jednak w chwili obecnej, wobec zamierzonej reformy godzin handlu i postępującej niżki cen artykułów pierwszej potrzeby, sprawa kupiectwa i jego bolączek staje się aktualna, prosimy naszych czytelników-kupców i sprzedawców sklepów o nadsyłanie wszelkich uwag, spostrzeżeń dotyczących najżywniejszych bolączek handlu stołecznego.

Odpowiedzi prosimy kierować pod adresem redakcji „ABC-N.C.”

Stypendja

Wczoraj w godzinach popołudniowych wywieszono na S. G. H. listy studentów, którym przyznano stypendja rządowe, oraz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Rozdzielono 2 stypendja po 1200 zł., 10 stypendjów po 1000 zł., 39 po 600 zł. i 46 po 300 zł. Wszystkie stypendja przyznano Polakom.

NA GWIAZDKĘ FUTRA POLECA FIRMA „KAMCZATKA” PO CENACH REWELACYJNIE NISKICH
Warszawa: MARSZAŁKOWSKA 137 Poznań: BR. PIERACKIEGO 14

Liczne aresztowania w sprawie Nadużyć w kolejnictwie

Dalsze szczegóły wielkiej afery oszukańczej

Celem likwidacji nadużyć w kolejnictwie, o których donosiliśmy we wczorajszym ABC, wydelegowana specjalna Komisja z Min. Komunikacji, pod nadzorem Głównej Inspekcji Komunikacji, przy współudziale władz śledczych i policji, wyjechała do miejscowości, w których dokonano nadużyć i w toku przeprowadzanych dochodzeń dokonała licznych aresztowań winnych.

Nadużycia dokonywane były przeważnie przy wykonywaniu i przyjmowaniu robót dla kolejnictwa. O rodzaju i wysokości nadużyć świadczą wymownie liczne przykłady. Spośród dokonanych nadużyć rzuca się w oczy fakt, iż na przykład wybudowanie ubikacji ogólnej na dworcu kolejowym w Rogowie kosztowało Ministerstwo Komunikacji aż 62.000 złotych. Wykonaną robotę przyjął i akceptował były naczelnik oddziału drogowego w Skierniewicach, inż. Aleksander Kurnatowski. P. Kurnatowski nie zawahał się akceptować wysokiej sumy za wybudowanie ubikacji, pomimo, iż kupił piękny pałacyk w Swarzędzu, oczywiście dla siebie, za znacznie mniejszą sumę, bo tylko za 14.000 złotych.

Na stacji kolejowej w Łowiczu szyny kolejowe zdjęte z toru głównego, ale w myśl przepisów nadające się jeszcze w zupełności do dalszego użytku na torach bocznych, sprzedawane były na ezmelc.

Drogowy Eugeniusz Stańczuk na stacji Łowicz wystawił sobie w Warszawie z takich właśnie i tym podobnych dokonanych transakcji, wspaniałą willę na Saskaiej Kępie przy ul. Walecznych 82. Również kierownik ruchu na tejże stacji, Stanisław Bartoszewicz, nie omieszczał należycie się obłowić. Bartoszewicz był bar-dziej czelny i wystawił sobie pałacyk w Łowiczu.

Za pieniądze uzyskane przy przyjmowaniu robót i innych nadużyciach naczelnik oddziału Łódź - Fabryczna, Eugeniusz Dąbrowski, nabył dom w Poznaniu przy ul. Niegolewskich 20, drugi dom nabył w Ostrowie Wielkopolskim, majątek Hipolitówka oraz kilka will dochodowych w Kaletnikowie.

Komisja śledcza dotarła również i do dostawców. I tak dostawca dla kolejnictwa, przedsiębiorca budowlany Piotr Sulimierski, założył biuro techniczne w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 49. Sulimierski wybudował dla kolejnictwa szereg budynków kolejowych. Sulimierski rodem z Radomia jest z zawodu murarzem. W swoim czasie Sulimierski zajmował się wywożeniem nieczystości z ogólnych ubikacji kolejowych.

Po założeniu biura technicznego w Warszawie Sulimierski kazał wszystkim tytułować się „panem inżynierem”. Sulimierski wystawił sobie wspaniałą dom na Okęcu, gdzie jeszcze do ostatniej chwili stały beczkowozy od wywożenia nieczystości. Później wybudował sobie w Zakopanem dwie piękne wille, kupił kilka placów, oraz kupił majątek ziemski Wjelenie nad Notecią.

Spośród głównych dostawców, żerujących na pieniądzach skarbowych, robiących różne ciemne machinacje, na pierwszym miejscu wymienić należy Józefa Mo-czygębę, przedsiębiorcę budowlanego z Częstochowy. Moczygęba wybudował wiele budynków na stacjach kolejowych na odcinku Częstochowa — Warszawa.

Moczygęba z zawodu jest murarzem. Kosztorysy wybudowania przez niego budynków znacząco przekraczają rzeczywiste koszty budowy. Dalsze dochodzenie ujawniło szereg nadużyć i innych

przedsiębiorców i dostawców dla kolejnictwa.

Wielka afra została wykryta dzięki sprężystości władz zarówno Min. Komunikacji jak i władz śledczych. Dzięki szybkiej i energicznej akcji wydelegowanej Komisji, wielomilionowe straty jakie mogłoby ponieść Ministerstwo Komunikacji, zostały całkowicie zabezpieczone na majątkach prywatnych, ruchomościach i nie-

ruchomościach wszystkich winnych. Sprężyste dochodzenie spoczywa w rękach sędziego do spraw szczególnej wagi, p. Deman-ta.

W chwili obecnej przebywa w więzieniu 22 osoby. Komisja śledcza w dalszym ciągu przebywa w terenie, przejeżdżając z miejsca do miejsca specjalną salongą, w której badani są wszyscy winni nadużyć.

Drugi atak bombowy na Dessie Miasto w gruzach — olbrzymie straty

LONDYN, 7. 12. (ATE.) — Addis Abeby donoszą, że w sobotę rano o godzinie 8-ej lotnicze eskadry włoskie zaatakowały ponownie główną kwaterę wojsk abisyńskich w Dessie. Bombardowanie miasta było jeszcze intensywniejsze, niż w dniu poprzednim.

W ciągu niespełna pół godziny rzucono na miasto wielką ilość bomb zapalających i wybuchowych.

Mimo gęstego ognia zaporowego, podtrzymywanego przez baterie abisyńskie, ustawionych na

wzgórzu, otaczających miasto, 18 samolotów włoskich zdołało opuścić się zupełnie nisko celem zwiększenia skuteczności zrzuconych pocisków.

Według opinii oficerów europejskich, przydzielonych do głównej kwatery abisyńskiej, kilka samolotów zostało postrzelonych, mogły one jednak kontynuować bombardowanie.

W licznych częściach miasta wybuchły pożary. Około południa kotlina, w której znajduje się Dessie, wypełniona była gęstym dymem. Oficjalny komunikat abisyński nie podaje liczby ofiar dzisiejszego bombardowania miasta. Według informacji nieoficjalnych, liczba zabitych wynosić ma kilkaset osób.

Jak podają źródła abisyńskie, 7 lekarzy europejskich czynnych w misji Czerwonego Krzyża, stacjonowanej w Dessie podpisać miało oświadczenie, według którego podczas wczorajszego bombardowania 40 bomb miało być zrzuconych na dzielnicę, zajętą przez Czerwony Krzyż. Jedną z bomb zburzyła szpital, w którym znajdowało się 65 rannych. Misja Czerwonego Krzyża w Dessie na podstawie złożonego oświadczenia, wysłała protest do sekretariatu generalnego Ligi Narodów.

LONDYN, 7.12 (ATE) — Z Addis Abeby donoszą, że dziś przedpołudniem 9 samolotów włoskich zrzuciło na miasto Gondar około 180 bomb. W mieście wybuchły liczne pożary, które dotychczas nie zostały stłumione. Również z innych części frontu północnego donoszą o ożywionej akcji włoskich samolotów bombowych.

NAJWIĘKSZY WYCZYN LOTNICZY.

RZYM, 7.12 (ATE) — Według relacji dzienników włoskich zbombardowanie przez eskadrę złożoną z 18 samolotów głównej kwatery abisyńskiej w Dessie i znajdującego się w pobliżu wielkiego obozu wojskowego było największym wyczynem od czasu istnienia lotnictwa wojskowego.

Samoloty włoskie przebyć musiały przestrzeń 900 km., co odpowiada dwukrotnej odległości z

Rzymu do Medjolanu. Obóz wojsk abisyńskich znajdował się w dolinie, położonej 2.639 metrów nad poziomem morza i zamkniętej szczytami, dochodzącymi do wysokości 3.000 metrów. Szczyty te obsadzone były przez baterie artylerji przeciwlotniczej. Mimo to, akcja samolotów włoskich powiodła się całkowicie. Wszystkie aparaty wróciły do bazy lotniczej.

LONDYN, 7.12 — Z Addis Abeby donoszą korespondenci angielscy, że na froncie południowym wojska włoskie utworzyły cały szereg placówek, otoczo-

nych drutem kolczastym, i uzbrojonych w karabiny maszynowe. Z placówek tych wyruszają od czasu do czasu patrole, które po dokonaniu rekonesansu wracają na stanowisko, stąd powstają pogłoski o nagłych posuwaniach się wojsk włoskich naprzód i o cofnięciu się ich.

Nietyle opór zbrojny Abisyńczyków, ile błota, tamują dalszy marsz włoski naprzód, którego celem mogłoby być przecięcie linii kolejowej do Dżibuti lub drogi samochodowej Dżidżiga — Barbera.

Warszawa rozgromiła Hamburg w boksie zwyciężając wysoko cyfrowo 12 : 4

Wczoraj w południe, przy świetle zapalniczki sali cyrku, odbył się mecz bokserki między reprezentacjami Warszawy i Hamburga. Polacy rozgromili swoich przeciwników, zwyciężając wysoko - cyfrowo: 12:4. Niemal we wszystkich walkach górowali nad przeciwnikami.

Wyniki techniczne przedstawiają się jak następuje: w wadze muszej Rothle dośd łatwo pokonał Greasa, również w wadze koguciej Czortek zwyciężył Karscha, w wadze piórkowej Kozłowski już w pierwszej rundzie, skorzystawszy z nieuwagi Hansa, zastosował prawy sierpowy, wybijając szcękę Niemcowi. Niemiec poddał się. Następną walka Sewe-

ryniaka z Bredem, która zakończyła się zwycięstwem Seweryniaka, była najpiękniejszą walką dnia.

W wadze średniej Karpiński chaotycznie walczył z Baumgartnem i przegrywa. Następnie Ożarek remisuje z Remem. Ostatnia walka Garsteckiego z Otto, w wadze ciężkiej, daje wynik remisowy. Sędziowie tu skrzywdzili warszawianina, który przez cały czas wykazywał przewagę nad Niemcem.

Wczorajszy wynik naszych bokserów jest tem miły dla sportu polskiego, że przecina szereg niepowodzeń, jakie boks polski poniósł w ostatnim czasie na terenie międzynarodowym.

Strajki w fabrykach łódzkich Robotnicy zajmują mury zakładów

ŁÓDŹ, 8. 12. W fabryce firmy Miller przy ul. Senatorskiej 6 wybuchł strajk. Spowodu braku zamówień i surowca oraz osnów, firma spośród 240 robotników zamierzała zredukować 52. Robotnicy zajęli mury fabryczne i ogłosili strajk.

Konferencje nie dały wyniku. Wczoraj inspektor pracy wysunął projekt, aby firma na okres przejściowy do 15 stycznia 1936 r. wprowadziła 2-dniowy tydzień

pracy dla wszystkich robotników i wstrzymała redukcję, na co jednak ze względów technicznych firma się nie zgodziła i strajk trwa.

W fabryce firmy A. Benedykt, przy ulicy Cegielnianej 40, wybuchł strajk okupacyjny z racji zapowiedzianej reorganizacji pracy i przydzielenia po 4 krosna tkaczom. Około 60 robotników pozostaje w murach fabrycznych. Likwidacja strajku zajęły się związki.

Młoda matka usiłowała zamordować własne dziecko i popełnić samobójstwo

Na stacji kolejowej w Milanówku oczekujący na pociąg pasażerowie usłyszeli w pewnej chwili płacz dziecka, który rozlegał się z ubikacji stacyjnej. Gdy pasażerowie zainteresowali się i podeszli do ubikacji, wybiegła stamtąd młoda kobieta i rzuciła się do ucieczki. Za uciekającą rzuciła się w pogoń część pasażerów i ujęła ją. Zaalarmowano służbę kolejową, która wydobyla z dołu kloaczego dwutygodniowe dziecko, płci męskiej.

Okazało się, iż wyrodna matka usiłowała utopić dziecko w dole kloaczonym. Ustalono, iż jest to Anna Leszczyńska, panna, lat 23, służąca, zam. ostatnio w Ursusie. Dziecko wydobyto z dołu i oddano pod opiekę policji, która odesłała je do zakładu wychowawczego do Warszawy.

Gdy zatrzymaną Leszczyńską

przewodzą do budynku dworca kolejowego, w tej chwili nadjechał pociąg, idący w kierunku Warszawy. Leszczyńska wyrwała się z rąk prowadzących ją i rzuciła się pod pociąg na tor kolejowy.

Ponieważ pociąg ten zatrzymał się w Milanówku i szedł już wolnym biegiem, maszynista zdołał pociąg zatrzymać, dzięki

czemu Leszczyńska ocalała od niechybnej śmierci.

Leszczyńska pod eskortą policji odesłano do więzienia w Warszawie do dyspozycji sędziego śledczego.

Cały wypadek wywołał wśród licznych pasażerów i mieszkańców Milanówka wstrząsające wrażenie.

„Irański Landru” zamordował 9 kobiet

SZYRAZ, 7. 12. (PAT). Rozpoczął się tutaj proces mordcy kobiet, zwanego w Szyrazie „irańskim Landru”. Zamordował on za pomocą trucizny 9 kobiet z sadystrycznym zadowoleniem przyglądając się ich męczarniom.

Ponieważ przestępca z całym cynizmem przyznał się do winy, z detalami opisując swoje zbrodnie, po krótkiej rozprawie skazany został na śmierć przez powie-